

# „LUD“

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca: Książd Stanisław Piasecki  
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Bęben

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Połudnocnej 2\$50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu“: Kurytyba, Aven. Dr. Jayme Reis 115  
Adres dla listów: Carityba — Caixa Postal 155, Paraná, Brasilia

OGŁOSZENIA (drobno do 3 cm. wysokości przez jeden łam: 1 raz 2\$, 2 razy 3\$, 3 razy 4\$, 4 razy 5\$ i t. d. Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, inaczej nie umieszcza się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 200 rejsów.

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego i Księgarni Rydygiera,

## Siódmy Walny Zjazd Związku „Oświata“ w Kurytybie.

Ciąg dalszy.  
Znamiennem dla stosunków oświatowych w Brazylii był Kongres wychowania narodowego, który się odbył w Kurytybie od 19 do 26 go grudnia 1927 roku pod hasłem narodowienia (nacionalização) szkolnictwa. Potrzeby szkolnictwa w Brazylii są różnorodne, a niemal w każdym stanie odmienne ze względu na zaludnienie, komunikację, klimat, skład narodowości i t. d. Rozprawy i konferencje kongresowe doprowadziły do pewnego starcia na dwóch polach: w sprawie wychowania dzieci kolonistów europejskich i w sprawie nauczania religii w szkołach brazylijskich. Pewna liczba nauczycieli i nauczycielek brazylijskich z trzech południowych stanów okazywała niejaki zrozumienie a nawet żądania, by przy nauczaniu w szkołach ludowych dopuścić i naukę języka tego kraju, z którego pochodzą rodzice dzieci Delegacji z północnej Brazylii stanowczo a niekiedy nawet zacięty się temu sprzeciwili; ostatecznie stanęło na tem, że jako języka pomocniczego w pierwszych latach nauki wolno używać w szkole języka z kraju pochodzenia rodziców. Zresztą po wypełnieniu prawem i konstytucyjami stanowiącymi przepisy regulaminów szkolnych, wino w szkole brazylijskiej użyć wszelkich języków, jak polskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego i t. d. — Prawdziwą burzę wywołała w kongresie sprawa nauczania religii po szkołach brazylijskich. Dla nas sprawa ta nie może pozostać obojętną. Najpierw i głównie utrzymujemy nasze polskie szkoły dlatego, że brazylijskie rządowe szkoły są bezreligijne; to samo co my, robią i katolicy brazylijscy w innych stanach, zwłaszcza w Minas Geraes, Bahji, Ceara, São Paulo i t. d. gdzie kwitnie wspaniałe katolickie szkolnictwo. Republikańscy brazylijscy, obalając cesarstwo, zbyt lekkomyślnie niemal bez zmian przyjęli tak niestosowną dla Brazylii protestancką konstytucję Stanów Zjednoczonych; temsamem wyrzucili i religię nauczania szkolnego i pozbawili kraj głównego czynnika umoralniającego i wychowującego naród. Na obrzecznych obszarach Brazylii, z natury rzeczy musi niedopisywać wymiar sprawiedliwości, jest on pomylny i często spóźniony; nauczanie religii może tu wiele dopomóc, bo umoralni młode pokolenie, uszlachetni wspólne pożytki narodowościowe w Brazylii, co może wyjść tylko na korzyść naszych kolonistów, by żyli we wspólnie

przykładnej chrześcijańskiej zgodzie ze swymi sąsiadami. Wszystko to podnosili w kongresie zwolennicy nauczania religii z inspektorem generalnym Dr. Lysimaco da Costa na czele; zbijali ich nauczyciele liberalni, przytaczając znane już i zużyte frazesy o etyce naturalnej, tak chwiejnej, zawodnej i zmiennej, skoro jest tyle jej różnych systemów jak włosów na głowie. Ostatecznie, zaciętą walkę rozstrzygnęło imienne głosowanie: 117 członków kongresu nauczycielskiego oświadczyło się za wprowadzeniem i nauczaniem religii w szkole a 86 przeciw. Sławny higienista brazylijski Dr. Belisario Penna, który z pełnymi prawami brał udział w kongresie, oświadczył się również stanowczo za nauczaniem obowiązkiem religii w szkole Zresztą i przeciwnicy nauczania religii zastrzegli się bezwzględnie, że szkoła brazylijska nie jest bezbożna — ateistyczna, że opiera się na zasadzie i uznawaniu Boga osobowego, że jest nawet katolicką i nie myśli się sprzeciwiać wniesionej katolickiej przeszłości kraju, wreszcie że zgadza się, by w szkołach pozawieszać krzyże i obrazy (Rio Grande do Norte). Z okazji takiego stanowiska kongresu nauczycielskiego w Kurytybie, zaznaczył ks. prezes, że i w naszych szkołach nie powinno trafiać się nauczyciele zamilczający uporczywie imię Boga jakby do jakiegoś spisku pod tym względem należeli a tem mniej nie powinni występować przeciw nauczaniu religii, zawieszaniu krzyża i obrazów religijnych i t. d.

Towarzystwa polskie i stan ich napędza nas obawą na przyszłość. W miarę wymierania starego pokolenia przybyłego jeszcze z Polski i pierwszego pokolenia tu urodzonego — obniża się poziom naszych towarzystw kolonijnych pod wpływem młodego trzeciego pokolenia, które obecnie napływa do naszych towarzystw. Wiele towarzystw zatraciło już swoje cele wyższe, zmarnowało biblioteki, przestało się opiekować szkołą, nie prowadzi i nie rozwija czytelnictwa ani gazet ani książek, nie poucza o nowych metodach nauczania i t. d. Boimy się, by trzecie pokolenie, tak żądne tylko zabaw i tańców po towarzystwach, nie stało się grabarzem całej naszej działalności oświatowej i naszego szkolnictwa; jesteśmy pewni, że Związek Kół Młodzieży, który się dziś organizuje wszędzie lepszego ducha w młode pokolenie i wytknie mu wznioślejsze cele. Nie ludźmy się bowiem; nawet rządowej szkoły brazylijskiej

nie otrzymają te kolonie gęboko w lasy zaszyte, jeżeli z ich strony nie będzie do tego dobrej woli i pewnej pomocy, a w tym ostatnim wypadku pozostaje nam już tylko zdziwienie. W ciągłości pracy przeszkadza nam również brak wytrwałości i brak poświęcenia we wielu towarzystwach. Pod wpływem zachęty, chwilowego zapału, wiele towarzystw rozpoczyna szkołę, potem odpadają powoli członkowie, zmniejsza się liczba dzieci które dla blahych powodów i kłótni sąsiedzkich odbiera się nauczycielowi, tak, że ciężar utrzymania szkoły spada później na barki kilkunastu czy kilku ofiarniejszych członków a nawet na jednego. Wreszcie są także i tak bezwstydne towarzystwa, że nauczycielowi podwójnie pracować każe, ma uczyć dzieci i urządzić przedstawienia teatralne, aby z nich siebie samego opłacić, bo towarzystwo na nic wysiłek się nie chce. Czujnie oko księży lub innych osób wpływowych, wreszcie dojazdy z odczytami z „Oświaty“, tudzież przedstawienia teatralne przypominają jeszcze wznioślejsze cele niektórym towarzystwom. Z tego tak smutnego stanu wielu naszych towarzystw, wynika też zbyt częsta zmiana nauczycieli po naszych szkołach i odstępowanie ich od wykonywania swego zawodu, co bardzo ujemnie odbija się tak na wychowaniu jak i na nauce naszych dzieci. I zmiany te zdarzają się nawet w ciągu roku szkolnego. Przyczyny tego smutnego stanu to: 1) marna płaca nierogulnie jeszcze uiszczana, 2) brak wytrwałości członków w towarzystwie i 3) nadmierna praca, gdy od nauczyciela domaga się urzędzania przedstawień dla utrzymania siebie a owocem tego wszystkiego, to zniechęcenie do zawodu nauczycielskiego i porzucenie go i to nawet przez nauczycieli tu urodzonych i synów naszych kolonistów. Wogóle, nie uczy 27 naszych nauczycieli z ogólnej liczby przeszło 80 egzaminowanych. C d. n.

grywa dziś wybitną rolę w Polsce. Szereg wybitnych polityków, należących do 162 masonskich w Polsce zostało posuniętych w szczeblach hierarchii masonskiej. Szczególną pochwałę otrzymał redaktor „Głosu Prawdy“ p. Wojciech Stępczyński.

Jeśli zaś chodzi o program prac masonerii, to na zjeździe 162 Wielkiego Wschodu, który się odbył w Genewie w 1922 roku ustalono program następujący, obowiązujący wszystkie loże:

- 1) popieranie ruchu sekciarskiego, 2) udzielanie pomocy i poparcia organizacjom teozoficznym- ezoterycznym i wolno-wolnościelskim, 3) zwalczanie szkoły religijnej, 4) dążenie do rozdziału Kościoła od państwa, 5) uprawianie propagandy na rzecz wprowadzenia rozwodów i ślubów cywilnych.

### POLICJA STRZEŻE SKARBÓW BRAZYLIJSKICH UKRYTYCH W WISŁE.

Z Warszawy donoszą: W związku z ujawnieniem sprawców kradzieży w poselstwie brazylijskim, o czym *«I. K. C.»* donosił, warszawski urząd śledczy zwrócił się do kierownictwa marynarki wojennej w Pucku z prośbą o przysłanie do Warszawy nurka, któryby mógł zbadać pod lodem dno rzeki w poszukiwaniu cennych przedmiotów. Nurek spodziewany jest za kilka dni.

Policja wystawiła na lewym brzegu Wisły naprzeciw elektrowni, w miejscu wskazanem przez złodziei posterunek policji, który strzeże ukrytych w ten sposób przez złodziei skarbów brazylijskich.

### 300 000 TYSIĘCY DOLARÓW NA KOMUNISTYCZNĄ AKCJĘ WYBORCZĄ W POLSCE.

Jak donoszą z Moskwy, na posiedzeniu moskiewskiego Weika postanowiono asygnować na cele komunistycznej akcji wyborczej w Polsce 300 000 dolarów.

Suma dość wysoka, w każdym jednak razie znacznie mniejsza od sum, które mi na skąpej wyborczej rozporządza sanacja.

## Z Brazylii.

### Kurytyba.

NOWY PREZYDENT PARANY, Afonso Camargo, choć ogólnikowo, lecz zaznaczył już program swoich rządów z okazji objęcia władzy. Przedewszystkiem uznał i pochwalił wielkie zasługi swojego poprzednika Munhoa da Rocha w zakresie szkolnictwa i opieki społecznej (szpitale, schroniska) i obiecał podtrzymać te wszystkie instytucje, lecz dalej rozszerzać ich już nie będzie; zato zwróci winną stronę swoją uwagę i będzie dbał przedewszystkiem o budowę dróg, o rolnictwo i handel. W końcu oświadczył prezydent

## KOMORNICA

czyli

### Tajemnice życia Wielogłowskiego przez Walerego Wielogłowskiego

Oto tytuł krótkiej lecz przepięknej powieści ludowej, którą obecnie po „Wydziałach“ drukować będziemy w „Ludu“... Choć osnowa powieści odgrywa się w Polsce, to jednak treść jej może być znakomicie zastosowaną i na naszych kolonjach, gdzie życie sąsiedztwa między kolonistami ułożyło się pod wielo-względami w tensam sposób co w Polsce. Wszystkie wady i zalety naszego ludu polskiego, ujęte i objaśnione światłem wiary, są opisane w tej powieści. Niech powieść ta działa jak najwięcej dobrego po naszych kolonjach: niech zapobiegie sporam i kłótniom sąsiedzkim, niech uszlachetni wesoła i zabawy i niech nauczy jak czcić starszych i opiekować się spracowanymi i starymi rodzicami.

Camargo, że jak najprędzej musi zniżyć opłaty kolejowe od transportu towarów. — Każdy musi przynajmniej, że nowy prezydent ujął swój program krótko i znakomicie i na tem polu życzymy mu najzupełniejszego powodzenia.

### NOWY PREZYDENT Afonso Camargo ustanowił następującą porządek w swojej pracy prezydenckiej: codziennie od 2 i pół do 5 tej popołudniu prócz wtorków i sobót, będzie w pałacu rządowym na Rio Branco udzielał audiencji w sprawie polityki i zarządu stanem Parana.

W sobotę udziela audiencji publicznych, a we wtorek przyjmują wizyty w prywatnym pałacu Pracą Ozorio.

### OSTATNIE NIESZCZĘŚCIE

w synmie „Pałaco“ przypłaciło 5 osób śmiercią, a 20 ciężkimi ranami. Policja z obawy, by się podobne nieszczęście nie powtórzyło, przeprowadza rewizję wszystkich kin czyli teatrów świątecznych i lokalów publicznych i dopiero potem zezwala na dalsze przedstawienia i widowiska. Obecnie rozpoczęło się wielki proces, co ponosi odpowiedzialność za to nieszczęście i kto ma płacić odszkodowanie.

### P. WACLAW TOMASZEWSKI z Krakowa i p. inżynier Lendusko z Borysławia, wraz z rodzinami swemi odjechali po rocznym pobycie z powrotem do Polski dnia 1-go marca przez port Paranaqua. W panu Tomaszewskim traci kolonia kurytybska niezmiernie cenną siłę. Jako muzyk, śpiewak i aktor, o charakterze miłym, zgodnym, pełnym inicjatyw, zyskał sobie wszędzie wzięcie i w towarzystwie był zawsze mile widziany. W Związku Amatorów Sęcy był pierwszorzędną siłą i nieraz występował na scenie Związku; jako śpiewak o pięknym głosie barytonowym stworzył z wielkim wysiłkiem pracy dobrany chór przy polskich kościołach św. Stanisława w Kurytybie i po raz pierwszy zajął miejsc parafian z prawdziwie pięknym śpiewem polskim a zwłaszcza z polskimi kolendami, jako znakomity wiołnikista był dobrym nauczycielem gry na skrzypcach. Odjazd jego zgromadził też na dworcu spo-

## Wiadomości

### Z POLSKI

#### OO O TAMTEJ STRONIE TRZEBA WIEDZIEĆ.

Tygodnik katolicki „Szerbiec“, wychodzący w Warszawie (Leszczyńska 7, m 2) przypomina w Nr 25 (artykuł M Skrudlika: „Zamachy na Kościół katolicki w Polsce“) następujące doniesienie czeskiej agencji prasowej Central European Press (Cepa):

„Na kongresie wolnomularskim, który obradował pod koniec lipca 1926 r. w Bukarescie, wyróżniono specjalnie delegatów polskich, oraz stwierdzono, że wolnomularstwo od-



KSIĄŻKI DO NABYCIA

„Oświata“

Avenida Dr. Jayme Reis 115 - Curitiba.

Ceny poniższych książek są obliczone wraz z przesyłką, jeżeli zakupią przynajmniej za 10\$000. Kupujący na miejscu otrzymają 5 proc. taniej.

- Ojezyczna, oprawna dla dzieci, cena 6\$800.
Kazja „Duzia“, oprawna dla dzieci, cena 5\$000.
Kocia mama, oprawna dla dzieci, cena 6\$900.
Pierwsza pomoc, cena 2\$500.
Podręcznik chorób zakaźnych, część I-sza i 2-ga z tablicami, cena 16\$000.
Dzieje Polski, najnowsze z 266 ilustracjami, cena 13\$000.
Stara Baśń, cena 6\$500.
Pieśni i wybór wierszy, cena 4\$500.
Listy Elżbiety Rzeszyńskiej, cena 3\$700.
Na ementaryszkach Indian, oprawna, cena 2\$800.
Przez kraj wód ładów i zwierząt, 1 tom 1-szy i 2-gi, cena 2\$800.
Bozbitok, cena 4\$400.
Współtowarzyszka, 1 tom 1-szy i 2-gi, cena 5\$500.
Djabel, 4 tomy, po 2\$800.
Wybór nowel, cena 2\$800.
Pan Prohack, 3 tomy, po 2\$800.
Bezdroża praguleń, cena 2\$800.
Błękitny Szpiek, cena 2\$800.
Sam przez Atlantyk, cena 2\$400.
Ziarna Wschodu, cena 2\$800.

USILNIE PROSI

Zarząd „Oświaty“ o przedki zwrot wszelkich książek dawniej wypożyczonych z biblioteki tak „Oświaty“ jak zwłaszcza z biblioteki pedagogicznej „Kółka Nauczycieli Chrześcijańskich Szkół Polskich w Brazylii...“

„Oświata“ - Curitiba, Caixa postal 155.

polaków zrzekło się tej godności, bo chcieli stawić kościół w pobliżu szkoły. Wybrano przewodniczącym Faliro, który stanął na temsamem stanowisku i obecnie zginął zastrzelony skrytobójczo.

SÃO MATHEUS

W pobliskiej miejscowości „colonia Canoa“ na balu w nocy z 19 na 20-go lutego wśród szlachaniny został zabity ogólnie znany Ernesto Firmino.

Rio de Janeiro.

STRASZLIWY HURAGAN i oberwanie chmur, które nawiedziło stolicę wczas rano 26-go lutego i trwało zaledwie 20 minut, pociągnięto za sobą bardzo wiele ofiar. Zabitych naliczono 14, a całe setki rannych. Szkody obliczają na przeszło milion milrejsów.

BYEŁ CAR BULGARSKI

FERDYNAND, który wskutek przegranej wojny światowej musiał zrzec się tronu na rzecz syna Borysa, zjechał w tych dniach do Rio, gdzie zabawił 8 dni. Ferdynand postępuje bardzo demokratycznie, nie nosi by go tytulować carem i wyprasza się od wszelkich nadzwyczajnych grzesności.

PLANTACJE TRZCINY CUKROWEJ

pod Campos, które stanowią największe centrum uprawy tej rośliny, nawiedziła straszna zaraza tak zwanej „mosaico“. Cukrownicy proszą o pomoc rządową, przedewszystkiem, by im przydzielono za umiarkowaną cenę trzcinę cukrową z wyspy „Jawa“ która w ilości 300 ton rząd obecnie sprowadza.

SPRAWA KOBIET BRAZYLIJSKICH

które poszły za mąż za muzułmańskich syryjczyków, narobiła ogromnej wraży w Brazylii i od miesiąca już sprawa ta nie schodzi ze szpalt dzienników. Dr. Carlos Werneck lekarz brazylijski, podróżujący obecnie po wschodzie, dowiedział się o smutnej doli brazylijanek, które wyszedszy w Brazylię za mąż za muzułmańskich wędź, zostały wtrącone do haremów i tam zamknięte, gdzie pędzą życie niewolnic; turcy są wietołencami i w traktowaniu swych żon, których mają po kilka, postępują według przepisów „Koranu“, świętej księgi muzułmanów.

śnie chrapie, jak wogóle zewalała mu na wiele obrzydliwych bezczesniw. W Brazylii spotykamy syryjczyków chrześcijan i muzułmanów; ci ostatni znacznie mniej liczni bardzo często po pewnym dorobku wracają do Syrii; pozeńili się oni w Brazylii gdzie albo zataili swą wiarę i oszukali księży katolickich, albo też wzięli tylko ślub cywilny.

Wróciwszy do Syrii ze swemi żonami z Brazylii powtracali je do haremów. Lekarz Werneck wykrył w Baalbeku aż 8 takich niewolnic, które biegały na wszystkie świętości o wydobycie ich z tego piekła; taksamo dowiedział się o licznych brazylijanek w Beyrucie w Syrii, które nie godząc się na obrzydliwe wielozęstwo chcą za wszelką cenę wrócić do Brazylii. Sprawa ta, poruszona już raz w 1922 roku w Brazylii, narobiła obecnie wielkiej wraży. Na podjęte postępowanie muzułmańskich syryjczyków ze swoimi żonami, oburzyła się liczna chrześcijańska kolonia syryjska, zwłaszcza w São Paulo, i w dzienniku syryjskim „Esphynge“ domaga się zakazów małżeństw z muzułmanami i prosi duchowieństwo brazylijskie, by przed takimi małżeństwami ostrzegło naród. Wreszcie rząd brazylijski postanowił sprawę tę decydująco załatwić z rządem tureckim w Konstantynopolu, z francuskim w Beyrucie i z egipskim w Aleksandrii. W São Paulo znalazł się nawet bogaty przemysłowiec, syryjczyk-chrześcijanin Basilio Jafet, który zobowiązał się zapłacić kosztą powrotu do Brazylii dla wszystkich brazylijanek, które muszą żyć w tak strasznym upodleniu na wschodzie. Zdaje się, że obecnie zawiła sprawa tych małżeństw zostanie ostatecznie rozstrzygnięta.

Rio, 1-go marca. - Z okazji 5-tej rocznicy śmierci wielkiego brazylijskiego meza stanu i polityka Ruy Barbosa odbyła się pielgrzymka do jego grobu na cmentarzu urządzona przez redakcję dziennika „O Direito“. W żałobnym pochodzie wzięła udział wielka liczba ludzi, władze i wiele rodzin. Wśród obecnych na cmentarzu widziano ministra spraw zagranicznych Mangabeira, posła polskiego Tadeusza Grabowskiego i ambasadora argentyńskiego Na grobie Ruy Barbosa spoczywał wspaniały wieniec od Poselstwa Polskiego z wdzięczności, że śp. Zmarły przyczynił się do uznania niepodległości Polski przez Brazylię.

São Paulo

P. LUDWIK WALUKAS ze São Paulo donosi, że Rosjaninem a tembardziej monarchistą nie jest i że na poświęcenie rosyjskiej gazety w São Paulo był zaproszony jako przedstawiciel litewskiej organizacji „Ausra“ i jako współpracownik litewskiej gazety „Pielu Ameriko Lietuvis“ (Patrz 5-ty numer „Ludu“ b. r.)

Rio Grande do Sul.

ERECHIM. - W Rio Casilho zdarzył się 15-go lutego nieszczęśliwy wypadek u T. Noskowskiego. Oto przed wieczorem utopiła się dziewczynka licząca rok i dwa miesiące. Rzecz miała się tak Maika z jednym synem pojechała do miasteczka Erechim a ojciec ze starszymi poszedł na drugą kolonję rąbać drzewo do koleji. A tylko miesiąc dzieci zostały w domu i nie dopilnowały najmłodszej. Gdy matka wróciła z synem z miasteczka ten ostatni poszedł pod wodę i zobaczył pływającą w studni siostrzyckę już martwą. Jak się znajduje studnia w podwórzu, to ją trza specjalnie ogrodzić bo tylko tak zapobiegnie się nieszczęśliwym wypadkom.

Dr. Paulo Ildefonso d'Assumpção

Zmarł po długiej chorobie, zapoatrzony dwukrotnie św. Sakramentami, dnia 28-go lutego bieżącego roku w Kurytybie w wieku lat 58.

Zmarły - literat, krytyk, pisarz i esteta z zawodu, był jednym z najwykształceńszych brazylijanów w Kurytybie. Niesłychanie oczytany, o charakterze wzniosłym, zapalał siebie i innych i nie przeczał wszędzie wyższe życie umysłowe. W młodych latach rozniecał wszędzie wyższe życie umysłowe. W młodych latach brał udział w rewolucji w 1893 po stronie rządu legalnego, a potem był komisarzem policji i urzędnikiem przy prezydencie państwa Vicente Machado. Obecnie piastował urząd konsula brazylijskiego, prócz tego był dyrektorem tutejszej szkoły artystyczno-literackiej, założycielem „Academia de Letras do Paraná“, członkiem założycielem „Sociedade Cultural Artistica“ w Kurytybie. Zmarły był świętym pisarzem i stylistą, napisał wiele rozpraw i dzieł, a dzienniki zapelniał artykułami. SZCZEGÓLNIJSZA PRZYJAŹN OKAZYWAŁ KOLONIZACJI POLSKIEJ, za co - za pośrednictwem konsulów austriackich w Kurytybie którymi niemal zawsze byli strajackiego Franciszka Józefa Ta przyjaźni dla polaków wzmogła się jeszcze więcej za czasów wolnej Polski, zwłaszcza w ostatnich latach był 5-g Zmarły CZĘSTYM GOŚCIEM W DOMU KONSULÓW P. P. MISZKE, gdzie pomagał w organizowaniu Towarzystwa im. Szopena i propagował polską kulturę muzyczną. O polskich kolonistach napisał wiele rozpraw i artykułów, niektóre wprost świetne jak: Brasileiros e Polacos. Alegria Polaca i inne, które okazały się w dziele „A Polonia na Literatura Brasileira“. W ostatnich latach zabrał się do pisania większego dzieła o naszej polskiej kolonizacji w Paranie pod tytułem „O Novo Sangu“, lecz pozostawił je tylko w manuskrypcie, z którego zaledwie wyjątki ogłosił w dziennikach. Śmierć Paula d'Assumpção obudziła też żywe wesołczenie w całej kolonii polskiej. Pogrzeb okazały odbył się 29-go lutego przy udziale całego rządu parańskiego i tłumów ludności P. konsul Zbigniew Miszke, jako dziekan korpusu konsularnego wraz z konsulem argentyńskim p. Alarconem, złożył swoją kondolencję wdowie a zarazem ofiarował piękny wieniec na grób śp. Zmarłego. P. Konsulowa jako prezydentka Towarzystwa im. Szopena złożyła także piękną żałobną koronę z kwiatów. Cześć pamięci Paula d'Assumpção, naszego wielkiego przyjaciela!

R. I. P.

Ze swiata.

Węgry.

W Budapeszcie, profesor Leon Bruck odebrał sobie życie w oryginalny sposób. Najpierw wyjechał uczniom w szkole swoje przeżycia z lat wielkiej wojny a potem zawałił do zebranych: „Pozwólcie mi umrzeć jak Sokratesowi, zdala od moich rodziców a wśród kochanych uczniów!“ - Po tych słowa wypisporą dozę trucizny i umarł.

Holandja.

Z wyspy Jawy z Azji donoszą, że groźny wulkan Krakatau zaczął od pewnego czasu wybuchać gwałtownie. Ludność w dalekim promieniu opuściła wybuchem zagrożone okolice.

Rosja.

OBECNY DYKTATOR ROSJI STALIN, SPRZENIEWIERZYŁ 200 MILJONÓW RUBLI.

Trochę przed wydaleniem go nad granicę torkiastańska złożył sensacyjne rewelacje przeciwko Stalinowi stwierdzając że dyktator moskiewski Stalin, używał na pokrycie własnych wydatków, a zwłaszcza na utwierdzenie swej dyktatury, pieniędzy z tajnego funduszu, który Lenin przeznaczył na chwilkę najtrudniejszą t.j. na wypadek, gdyby

Vulcanizadora Moderna

JANA SOWIERZOWSKIEGO, RUA DR. MURICY 61 - CURITYBA

dyktatura proletariatu była zagrożona Stalin wydał z tego funduszu na własne cele 200 milionów rubli złotych.

Od Redakcji.

Ani „Świt“ ani „Gazeta Polska“ nie zastawowały się do odeszły w Posła i nie umieścić jej, choć umieszczają różne nadsyłane bzdurstwa i obrzydliwości.

My jednak w myśl tejże odeszły, i w uznaniu najwyższej powagi narodowej jaką tu mamy, wstrzymujemy się w dalszym ciągu od polemiki, chociaż garstka przeciwkonsularna rozhułatała się w grubo nieprzystojny sposób i to znowu nawet w gazetach brazylijskich Z „klejnotami“ zaś p. Sklarskiego, co do których porównuje się nawet z Marszałkiem Piłsudskim, a któremu swego czasu urągał rozprawimy się później. Nie trudno nam będzie te najdroższe klejnoty dobrego imienia, honoru i uczciwości (?) p. Muellera-Sklarskiego pozbiierać ze ścieżek jego życia. Co się odwiecze, to nie uciecze

Telegramy z Polski.

Warszawa 22-go lutego. Przedstawiciele rządu polskiego, wyjechali do Rewalu, aby wziąć udział w 10-let rocznicy ogłoszenia niepodległości Estonji.

Waszyngton (Stany Zjednoczone) 24-go lutego. - Komisja dyplomatyczna senatu amerykańskiego zatwierdziła traktat o ekstradycji (wzajemnym wydawaniu zbrodniarzy) zawarty z Polską w roku 1927 rym. - Warszawa 27-go lutego. - Wczoraj odbył się wstępny posiedzenie i narada celem urzędowania w Warszawie kongresu Związku byłych uczestników wojny światowej.



# Młocarnie cepowe

do prostej słomy

(Słomę można sprzedać do kap!)

MASZYNY do czyszczenia zboża.

WIAŃNIE ARBARETO ORYGINALNE.

Młyny zbożowe



Tylko CASA HACKRADT

CURITYBA RUA 15 DE NOVENBRO N 96 Caixa p. 420

## Poszukuje się

FAMILJI do gospodarstwa na szarce blisko Kurytyby, 45 minut od linii tramwajowej. Dom, woda, 9 akrów ziemi z czego cztery akry do sadzenia; obok ładny staw. — Informacji udziela się:

Gublin e Pugsley

Rua Barão do Rio Branco 534 — Curityba

Warszawa, 27 go lutego — W nocy z soboty na niedzielę wtargnął złodziej do mieszkania ambasadora francuskiego, skąd zabrał różne rzeczy. Warszawa, 28 go lutego. Dzienniki donoszą, że 17 bandytów przybyłych z Rosji, zaatakowało leśniczówkę na pograniczu w wschodniej Polsce, lecz polska straż pograniczna odparła ich i ścigała aż do granicy.



Walenty Stawicki

80-letni nauczyciel w kolonii Ferraria za Orleanem, od kilku lat już spensjonowany, zmarł dnia 24-go lutego bieżącego roku po długich cierpieniach, zaprzynił św. Sakramentami; uczył on młodzie pokolenia 53 lat, toteż tłumy odprowadziły zwłoki ś. p. Zmarłego na cmentarz.

REDAKCJA „LUDU”, kładąc tę gazetę wspomina o grób swojego wspaniałego czelnika, przeżyła Rodzinie wraz z głębokim współczuciem.

## KORESPONDENCJE.

FLUVIOPOLIS 20 lutego 1928

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Im. Józefa Piłsudskiego we Fluviopolis, obchodziło uroczystości dnia 29-go stycznia 1928 roku, w tym dniu było otwarcie i poświęcenie własnego lokalu przy Tow. szkolnem Św. Stanisława.

Już o godzinie 12-jej zaczęli zjeżdżać się goście, o godzinie 3-jej przyjechał p. Konsul Zbigniew Miszke, p. Sekretarz Ostrowski, St. Głuski i p. Jerzy Ostrowski naczelny instruktor szkół polskich w Paraná; przy wejściu powitali standyary Polski i Izbrany liński, drzwi wchodowe przegradzała wstęga barwy polskiej. Pan Konsul w krótkich słowach wyraził radość i znaczenie otwarcia tego budynku, poczem p. Głuski w imieniu Poselstwa dokonał poświęcenia wiatyki, zaś Wielebny Ksiądz proboszcz Kandra dokonał poświęcenia.

Zarząd Stowarzyszenia i goście zabrali honorowe miejsca, sala wypełniła się publicznością. Pierwszy przemówił p. Klemens Zawadzki, Prezes Stowarzyszenia witał i dziękując zarazem, dostojnym gościom za udział wzięty w tak ważnym obchwie dla Stowarzyszenia Młodzieży, następnie zabrał głos p. Stan. Zawadzki przewodniczący Komisji Inauguracyjnej; przemawiając długo w słowach wzniosłych dziękując gościom za udział tak liczny, jak również to towarzyszyli wyrażając im życzenia za dokonanie pracy i zachęcając do dalszej. Poczem zabrał głos Wielebny Ksiądz Kandra, który bardzo wzniósł i dobitnie wyraził uznania dla młodzieży zachęcając, że zdrowa młodzież jest przyszłością każdego narodu. Przemawiając p. p. Roman Paul, p. St. Bassara, p. Olekiewicz, p. Heryk, ostatecznie przemówił p. Jerzy Ostrowski wyrażając zadowolenie z pracy jaką

spokal a której się nie spodziewał, p. St. Głuski wyraził zadowolenie pod względem utrzymania języka polskiego, który słyszał i sprawiło mu to błogie uczucie jakby znajdował się w sercu państwa Polskiego; po ukończonej mowie p. Ostrowskiego, która wywołała prawdziwą burzę oklasków wybuchł chór rakiet i muzyka odegrała hymn Polski.

Poczem goście przeszli na balkon gdzie im ofiarowano szklankę napoju, p. Konsul wznosił toast na cześć p. St. Zawadzkiego prezesa Tow. Szkolnego im. Św. Stanisława, tenże odwrotnie zaznaczył, że pierwszy toast nalezy p. Prezydentowi Naj. Rzeczy, Polski i takowy wznosił na Jego cześć w osobach jego przedstawicieli obecnych. Poczem jeszcze wzniesiono toast na cześć Marszałka Józefa Piłsudskiego.

O godzinie 6-jej dostojni goście zegnani przez wszystkich odjechali do São Mateus, z powrotem do Kurytyby. O godzinie w pół do ósmej zostało dokonane przedstawienie teatralne pod tytułem „Łobzowanie i Żyd w beczce”, po przedstawieniu zabawa, która trwała aż do rana, z której każdy wyniósł jak najlepsze wrażenie z przykładnego i spokojnego zachowania się Młodzieży we Fluviopolis.

Szczepan Stanikiewicz.

### ZAMIAST ZASEGNI!

Szanowna Redakcjo! Czytając tużecie czasopisma, zaważyłem, że z różnych stron Brazylii, dochodzi nas dużo godne pochwały społeczno-oświatowej pracy; więc i ja piszę po raz pierwszy z naszego Okręgu Guaranińskiego. Otóż bardzo uprzejmie proszę Szanowna Redakcjo o umieszczenie mi tych kilku słów w swem pocztytnem piśmie, jak następuje: Z początkiem 1925 r. po pierwszym kursie nauczycielskim w Guarany, o tam, że jest narządem rzucno, osiadłem w jednej ze szkół, podobnych w kolonji i zabrałem się do pracy, jako nauczyciel. Szko-

## Mamy Nauczycieli

O RÓŻNYCH ZDOLNOŚCIACH

Jedni posiadają praktyczne łatwo pojętne metody, w których nowi uczniowie szybko się orientują, drudzy profesorem zaś nie znają tych metod. Do tych pierwszych, możemy śmiało powiedzieć, należy rodak nasz Prof. Szkoły Handlowej Eljasz Metynowski. Jest to profesor pełen energii, który potrafi uczniom prawa handlowe tak świetną metodą tłumaczyć, że uczeń po kilkukrotności lekcjach staje się buchalterem dyplomowanym. Ma on i świetnie urządzone klasy i może konkurować z największymi Szkołami Handlowymi Brazylii. Otóż, kto chce się nauczyć w krótkim czasie buchalterji, niech się uda do Prof. E. Metynowskiego w Kurytybie Praça da Republica N 12.

## KLINIKA CHIRURGICZNA

D-ra Gabryela Quadros

Byłego asystenta w Santa Casa w Kurytybie. Klinika Chirurgiczna wogóle. Leczy specjalnie choroby kobiece i dziecięce, choroby dróg moczowych i choroby wchodzące w zakres akuszerji. Krwotoki piersiowe, hemoroidy i skurczenia żył. Leczy bez operacji i bez bólow. — Wyjeżdża do chorych na zawołanie w dzień i w noc.

KONSULTORJA: Farmacia Steinfeld, Praça Tiradentes 54-a, od godziny 8-jej do 11-jej i od 1-szej do 3-ciej.

Farmacia Pinheiro—Portão od godziny 2-jej do 4-jej i pół.

Farmacia Colombo—Juveva, od godziny 4-jej do 6-jej.

W Piraguara w wtorki i soboty od godziny 8-mej do 10-jej w Camra Municipal.

Mieszkanie: Rua Matador Velho N 30 — Curityba.

Dr. Quadros mówi i po polsku.

## Klinika Chirurgiczna

przy ulicy 7 de Setembro N. 69, narożnik ulicy Bateliffe — Telefon N. 448.

Chorych zamiejscowych przyjmuję się na stały pobyt. Nowy aparat Roetgen'a (radio-X). Specjalność: choroby chirurgiczne, kobiece i dróg moczowych.

Dr. Antoni Rydygier

## BAR - PARANÁ

Rua 15 de Novembro N 22

W każdą sobotę krakowska kielbasa z kapustą i kartoflami.

## Młynarz

kawaler, lat 24, młody i silny, przybyły z Polski, obeznany doskonale z obsługą młynów wodnych i parowych, zarowno kamiennych jak i walwowych, z dobrymi swiadectwami, może przyjąć posadę młynarszą w każdej chwili do młewa młynowego jak i kas, krup i t. d. Adres: Sliwiński Antoni, Curityba, 5 de Maio 55 (u pp. Kawalców).



## Nasz Skład

jeszcze za mało jest znany, że ma na składzie oprócz materiałów luksusowych też i zwykłe materiały do użytku codziennego.

Nasze towary są dobre i tanie, tak że każdego Klienta zadawalniają.

Kupujecie tam, gdzie dużo kupują



Rua 15 de Novembro 43-45 — Curityba

## KSIĘGARNIA I DRUKARNIA

Antoni Rydygier & Cia. Limtd.

Rua Barão do Serro Azul N 6 — CURITYBA.

Księgarnia: Książki w językach: polskim, portugalskim i francuskim. Książki szkolne i pomocna naukowa dla szkół polskich i brazylijskich. Materiały piśmiennicze oraz książki handlowe dla wszelkich biur. Słownik Portugalsko-Polski.

Drukarnia i introligatornia: Przyjmują się zamówienia na roboty drukarskie i wykonywa się natychmiast po cenach bardzo niskich.

Devocjonalja: Rozdane, księgi i t. d. do nabożeństwa krajowego i zagranicznego wydawnictwa. Figury, krzyżaki, obrazki, motylki i t. d. Posiada Jna składnię Elementarże K. Lecha.

## Pokój do wynajęcia

na ulicy Dezembargador Moita N 63. Blizsze informacje tamże.

Najlepsze nasiłona dostać można tylko w POLSKIM SKŁADZIE NABION. Witold Żagołowicz Travessa Zacharias N 5 — Curityba.

## „Oświata”

w trosce o emigrację wydała: Małą Gramatykę Języka Portugalskiego wraz z rozróżkami w cenie 3\$000 za egzemplarz, a ma na składzie DICCIONARIO PORTUGUEZ - POLONO (Słownik Portugalsko-Polski) księdzka Józefa Górala w cenie 16\$000 za egzemplarz.

Powyższe dwa dzieła można nabyć w księgarniach kur, tyoskich.

Na stan i miasto São Paulo skład główny: dwiżych w Livraria Ednace, Rua de São Bento N. 93, (Caixa 2. V.)

W Porto Alegre (stan Rio Grande do Sul) n być można te książki u r. prof. Wiktora Kowalskiego, Rua São Pedro 778.

RODACY W RIO DE JANEIRO! Słownik portugalsko-polski Ks. Górala w cenie 16\$000, turższe Małą Gramatykę Języka Portugalskiego za 3\$000 wydawnictwa „Oswiaty”, nabyć można w Livraria Allemã, Rua Chile N. 7.

## Ciekawe rzeczy z Polski.

WZIAŁ ŚLUB Z WŁASNĄ SIOSTRĄ — GDY SPRAWA WYSZŁA NA JAW — MAŁONKOWIE POPELNILI SAMOBÓJSTWO. Oto ciekawa, a sensacyjna wprost historia: W roku 1900 ożenił się niejaki Stanisław Kozłowski, organista, pochodzący z Podola na Pod-

lę zastąpił nową bo zaledwie przed rokiem była zbudowana, więc były jeszcze pewne braki do wykonczenia, wzięwszy się do wspólnej pracy z Towarzystwem pokonałmy wszelkie trudności. Urządzałyśmy na ten cel śpiewy, odczyty, teatrzyki, loterie i fantazy i zabawy taneczne, z czego czernaliśmy dochody. Po dwóch latach miłośnicy szkoły wykończona, oszklona, oblistwowana, wybielona, w środku piękną, wapieni i inymi obrazami z piękną biblioteką dla dzieci i młodzieży wartości 100\$. Wiecej się teżieszono i w całej kolonii rozchodził się głos: „Niema jak nasz nauczyciel”. W trzecim roku zaprojektowano przybudowanie budynku szkolnego o 4-ry m. długości; obecnie budynek szkolny wraz z werandą i gankiem liczy 108 metrów kwadratowych, w którym może się pomieścić do 60 u czni i pozostaje jeszcze miejsce na scenę teatralną. Leczy w naszym narodzie z dawien dawna czasy niezmienli, więc i u nas się zmieniły; ci o najwięcej z początku kryzyseli i chwaliłi, później zaczęli się po ścianami wygadywać i wymyślać rzeczy niezgodne z prawdą; zaczęli prowokacje i przesławiania nauczyciela. Jak mówi przysłowie: „Ze jeszcze się ten nie urodził, żeby wszystkim dogodził.”

Nieraz pewna kumoszka pyta drugiej: — A jak tam kuno się widzi nasz nauczyciel? czy czy dobrze? — Toś ja tam nie wiem, nieraz dzieciami jak przyjdą ze szkoły, to mówią że się ucza; pałociera i śpiewa i czegoś powtarza. Inny gość znów powiada — zamiaszt czytać lub pisać to nauczyciel uczy na pamięć jakichś tam wierszy, teatrów, jeszcze ktoś tam zamalo rachunków uczy, i t. d. Tak w kółko to mawrowanie chochła z ust do ust, po całej linii, choć nauczyciel nie zwraca uwagi na to i pracuje wytrwale; wiedząc, że jest narządem rzucno, osiadłem w jednej ze szkół, podobnych w kolonji i zabrałem się do pracy, jako nauczyciel. Szko-

wania nie tręza się mnie samego. Ponieważ w tych 3-ich latach miałem sposobność mówić i słyszeć o każdym z naszych kolegów. Dłaczę go tak jest? Dlatego, że u nas nauczyciela się traktuje po macoszemu; nie wważają na to, iż nauczyciel jest drugim ojcem i wychowawcą tych małych dzieci, które mu ojcowie powierzają; z którymi on musi się frasować i męczyć, że by czegoś nauczyć. Dodad tu należy że inne narody jak: Francja, Anglja i Niemcy swych nauczycieli poważają i stawiają ich na pierwszym miejscu; jako też i stan Parana, gdzie dziesiątki szkół utrzymują tylko towarzystwa bez żadnej zapomogi rządowej. To u nas nauczyciela mają za jakiegoś parobka, „darnozjadą” jak się słyszy nie raz.

Pomimo, że każdy nauczyciel ma nad sobą zwierzchność rządową i T-wo, nawet gospodarza szkoły do kontrolowania, to jeszcze nie jest wystarczające, bo nawet kontrolują go, od największego do najmniejszego, na każdym kroku śledząc ci obgadują, nieprawnie; choć nauczyciel nie jest duchem, lecz człowiekiem jak i każdy. Piszę ten artykuł z bólem serca! — Nie z jakiegoś punktu widzenia, lecz z własnego doświadczenia. Uważając, że koledy nauczyciele nie weszami za złe, gdy piszę tych kilka słów prawdy.

Owszem powinni popierać, znając moją opinję w sędopracie oświatowej. Należy baczyć na to przysłowie — „Za mało dziś spotkać” a ciebie jutro może spotkać”. Kończąc ten artykuł następnymi słowami, że po trzydzieltiej moźnej pracy, z „Zmiaszt zasługę” — lub dobrą swiadectwa i podziękowania; otrzymałem od kilku różne wywiaski i groźbę rewolwerowej.



# Koncesjonowane przez Rząd Polski Francuskie Kompanje Okretowe „Chargeurs Reunis” i „Sud Atlantique”

PRZEDSTAWICIEL NA PARANE: **Pan Teofil G. Vidal**  
Rua São Francisco N 60

PODAJE DO WIADOMOŚCI ZAINTERESOWANYCH POLAKÓW IŻ:

1) Kompanja podejmuje się sprzedaży biletów bezpośrednio do Polski (do Warszawy, Krakowa, Lwowa, Brześcia, Tarnopola i t. d.) Co tydzień z portu Santos, odchodzi statek do Europy, na którym pasażerowie znajdują TEOMACZA POLSKIEGO NAJLEPSZE WARUNKI PODRÓŻY I TROSKLIWĄ OPIEKĘ aż do miejsca przeznaczenia. Kompanja załatwia pasażerom wizy transylowe **BEZPŁATNIE**.

2) Kompanja podejmuje się sprzedaży tak zwanych biletów „chamadas” z Polski do Brazylii sprowadzając rodziny osiadłych w Paranie Polaków, UDZIELAJĄC OPIEKI SAMO-  
TNIENIE JADĄCYM KOBIETOM I DZIECIOM

We wszystkich sprawach bądź osobicie, bądź listownie zwracać się można do przedstawiciela Kompanji **W JEZYKU POLSKIM**

## Casa Leal

gdzie dawniej mieściła się CASA OITO.  
**Praca Tiradentes 8 - Curitiba**  
Nowa i nadzwyczajna zniżka w cenach mierzalów: »Xadrez», zefiru, brim, płótna bawełnianego, płótna fantazji, jedwabiu, trikolin, ręczników, szkapetek i t. d. a to z powodu tego, że nasz główny skład (matrize) wnet zamkniemy. Ceny niesłychanie niskie.  
KORZYSTAJCIE Z TEJ OKAZJI  
**CASA LEAL**  
DAWNO CASA OITO - CURITYBA.

## Dr. Carlos Heller

Praktykował w szpitalach w Hamburgu, Wiedniu i w Perwju. Ogólna praktyka lekarska a specjalność w leczeniu chorób skórnych, drog moczowych i w chorobach płciowych.  
Gabinet dla leczenia lampą kwarcową, diathermia i elektroizolacją.  
Leczy żyły na nogach i skrzywienie nóg bez zabiegów operacyjnych.  
Konsultorjurn: Rua 15 de Novembro 5, piątro, od godziny 10—12 i od 4—6, Mieszkanie: Praça Tiradentes N 1.

## Wielka Okazja!

Z powodu wyjazdu sprzedam dom drewniany 8 długości i 7 szerokości z 900 metrami kwadratowymi ogrodu za bardzo niską ceną.  
**Rua Guarany 38 - Curitiba.**

## Wszelkie przybory

do »Pyrogravura» i gity z platyny można nabyć w składzie:  
**FABRICA DE MOLDURAS MODERNAS**  
Rua São Francisco N 26 - Curityba.

## RESTAURACJA

Deposito Atlantica  
Rua Mar. Floriano Peixoto N 38 róg Praça Carlos Gomes  
Smaczne obiady i kolacje, ciepła obłady według życzenia Klientów. Co dzień pierwszorzędnego pieczywa. Zawsze świeży sznaps Atlantica.

## BUDOWNICY!

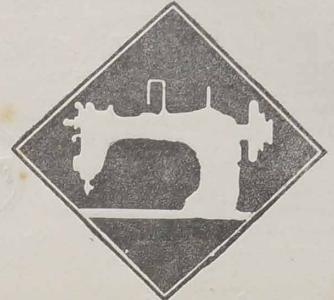
Jeżeli potrzebujecie dobrego gwarantowanego wapna, to zamówcie sobie tylko wapno tak zwane **WAPNO »PARANA«**. Wyrabia się i dostarcza się wprost do domu to wspaniałe, gwarantowane **WAPNO** z marką »Parana«. Zgłaszając się można do **Domingos Seucato & Cia - Tamandaré - Parana**, lub listownie do **Bernardo Krasiński - Curityba - Posta restante** który jest współwłaścicielem tej firmy.



Drożdże **TELL** są najlepsze do pieczenia.  
Drożdże **TELL** są czyste i nieszkodliwe zdrowiu.  
Drożdże **TELL** nie mają żadnej mieszczyny.  
**RÓŻNE DOKI NA SPRZEDAŻ:** Za 6:500\$, za 25 tysięcy, 14 tysięcy, 13 tysięcy, 18 tysięcy, 60 tysięcy, 10 tysięcy, 25 tysięcy, 35 tysięcy, 18 tysięcy, 16 tysięcy.  
Informacji udziela: **E. José G. Paqueto** - Avenida Jayme Reis 115, od godziny 9-mej do 11 tej i od 12-tej i pół do 5 tej - Curityba.

Przedsiębiorcy i Kupecy ogłaszajcie się w »Ludzie».

# Jedyna Maszyna do Szycia PHOENIX



Tak dla użytku domowego jak i dla krawców, szwaczek, szewców, rymarzy i t. d. - Zawsze są do nabycia wszelkie dodatki do maszyn do szycia i różne przyrządy.

Sprzedaż na splaty.  
**RICARDO HOENE & Cia.**  
RUA BARÃO DO RIO BRANCO, 67 - CURITYBA.

## Specjalny skład farb FIRMY: KLICHE & Cia.

Rua Barão do Rio Branco N. 117 - Curityba  
Oleje pierwszej jakości  
Farby białepurzej jakości  
Farby w proszku pierwszej jakości  
Pokosty i t. d. pierwszej jakości

Oraz wszelkie w zakresie malstwa wchodzące artykuły. Wszystko pierwszej klasy i po bardzo niskich cenach. - **Sprzedaj hurtownia i detali czna.**

## CASA METAL

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 44 - Caixa Postal 140  
**Jose Hauer Junior & Cia.**

Wielki skład żelaza i stali w sztabach i w płytach, śrub gwoździ, rur, łańcuchów i innego żelastwa; do wozów  
**WSZELKIEGO RODZAJU RZEMIOSŁA I MASZYN.**  
Oleje, szkła, drut gładki i kolczasty, maszyny rolnicze i t. d.  
**Nadechdzą codziennie transporty piług.**

halu, z uboga, ale młoda i piękna dziewczyna. Ślub ten wziął wbrew woli swoich rodziców, którzy nie mogli znieść, że ich bogaty jedynak bierze sobie za żonę taką młodą dziewczynę. Wszelkimi więc sposobami starali się wnieść niezgodę w szczęście kochających się małżonków, których tymczasem Bóg pobłogosławił synem i córką. Przy urzeczywistnieniu zaś córki matka umarła, ojciec zaś niezadługo, pogniwany się z rodzinami - którzy go wydziedziczyli - **wyemigrował do Brazylii**, zabrawszy ze sobą córkę, a syna zostawiając u siostry nieboskiej żony, na wychowaniu. Syn doszedłszy lat 24, wyjechał za ocean do Brazylii. Tymczasem w Brazylii ojca odnaleźć nie mogli, albowiem ten umarł w między czasie. Co się stało z córką Kozłowskiego, a jego siostra, nikt nie wiedział.  
W poszukiwaniu za zajęciem trafił młody Kozłowski do domu bogatego właściciela fazendy i tam pozostał. Przyjąwszy go i omotył błękitne oczy młodej dziewczyny, wychowawcy fazendy, niezadługo i dziewczyna nie pozostawała dłużną w oczu dorodnemu młodzieńcowi, czemu stary fazender, komu sercem i pragnąc dla niej szczęścia, nie sprzeciwił się wcale. Po kilku miesiącach młodzi wzięli ślub, nie zdziwili ich wcale, że mają podobne nazwiska, tyle bowiem jest nazwisk do siebie podobnych. Wreszcie, gdy zateknili za rodzinnym krajem, postanowili powrócić do ojewskiej wsi i zwiędzić domy swoich rodziców. Przybył więc na Podole, zupełnie nie przeczuwając tragedji, jaka niezadługo miała nastąpić. Oto, gdy się zjawił u siostry nieboskiej matki, która wychowywała przedtem młodego Kozłowskiego, ta poznała jego rodzinną siostrę. Nie wyjawiając jej odczuć, tylko udala się

do proboszcza, któremu opowiedziała wszystko.  
Można sobie wyobrazić przerażenie obłoga młodych, gdy dowiedzieli się, że nieświadomie żyli w kazirodzym stosunku. Oczywiście ślub został unieważniony i musieliby się rozjść. Ale tutaj właśnie nie zagrała się straszna tragedia. Młoda dziewczyna nie mogła przeżyć nieszczęścia, za jakie uważała małżeństwo z bratem i otruła się, młody zaś Kozłowski, dowiedziawszy się o samobójstwie siostry, utopił się w stawie.  
**DZIESIEĆ DNI WALKI O ŻYCIĘ NA DNIĘ STUDIUM, GŁĘBOKIEJ KILKANASIECIE METRÓW.**  
Z Gniezna donoszą: Dawno nie zanotowana w kronice policyjnej brodnia popełnił niejaki R. K. w Wiewiórowie, pow. żniński. Mianowicie K., który za zabój zakochał się w córce gospodarza M. spostrzegł iż dziewczyna od paru dni zaczyna go zdradzać. Zawiadziwszy kochanek upłanował zemście.  
Pewnego dnia wieczorem wyprószył dziewczynę w pole pod pozorem rozmówienia się z nią i w pewnej chwili, chwyciwszy bezbronna, wrzucił ją do głębokiej na kilkanaście metr. suchej studni. po czym spokojnie odszedł do domu. Zaczęła się straszliwa męka niezadowolonej, która nie mogła żadnym sposobem się wykluźzić, ponieważ wysokość studni wykluczała absolutnie możliwość uzyskania przez kogóż wolania o ratunek, tem więcej, że studnia leży daleko w polu, gdzie o tej porze roku nikt nie przebywa.  
Tymczasem we wsi zauważano nieobyczajność dziewczyny i rozpoczęto poszukiwania, gdy jednak ciągnął kilka dni nie zostali one uwiecznione pomysłnym rezultatem, pomiędzy ludźmi zaczęła krążyć pogłoska, iż dziewczynę uprawiają handelzary żywym towarem.  
Dopiero w dziesiątym dniu przysty przyśpieszek sprowadził wyjaśnienie sprawy. Chłopy wiejscy

bawier się w pobliżu studni usłyszeli słabe jęki, wydobywające się z glebi.  
Powiadomieni o tem wieśniacy przybywszy na miejsce, wydobyli dziewczynę, wyschniętą na szkielet, ale która dawała jeszcze słabe znaki życia. Poddana troskliwej opiece lekarzy nie szczęśliwa wraca powoli do zdrowia. Sprawa obhydnej zbrodni zdołał zbicie i wszelkie próby ujęcia go speliży na niczem.  
**PRZESŁO 60 KSIĘŻY GNIE W WIEZIENIACH I LOCHACH BOLSZEWICKIEJ CZERZEWICZAJKI.**  
W tych tygodniach powrócił do Bolewój p. Stefan Rzymwid-Mackiewicz, który w rozmowach z jednym z dziennikarzy warsz., tak charakterystyczny stosunki, panna-jae w Rosji.  
»Opowiadania o tem, że się w Bolszewiki stosunki materialnie poprawiły, nie odpowiadały rzeczywistości. Jest tam po starcie nie Nawet wieśniacy-rolnicy, którzy powinni lepiej się mieć od innych, stale narzekają na bardzo ciężkie warunki i brak środków do życia.  
W mieście jest jeszcze gorzej. Rząd, co kto w robotniczym ma pracę, Zaledwie 5 procent ludności może się podwyższyć jakim takim dobrym bytem. Są to przeważnie katolików.  
Co się tyczy Polaków-katolików, to w całej Rosji mają oni przeszło 1000 parafii i około 200 księży, z których więcej niż czwartą część (przeszło 60 osób) siedzi w więzieniach i lochach czerezwiczajki, tak, że na jednego księdza przypada obecnie 6—7, a czasem i 10 parafii. Obydź tych parafii jest bardzo ubogimi.  
Z półtora uwiezionych księży Polaków 12 zesłano na »Solovki», gdzie cierpią straszliwą nudzę, spędzając prace ponad siły.  
Obecnie na »Solowkach» znajdują się przeszło 10,000 skazańców. Ludzie umierają tam, jak muchy. Trupy nieszczęśliwych wrzucują bol-

szewicy do olbrzymich dołów, obdarzyz je uprzednio z resztek niedźnej odzieży.  
Wielu skazańców, nie mając gdzie mieszkać, nocuje stosownie do narkazu bolszewickiego w dawniejszych cerkwiach i klasztorach solowickich, gdzie mara z zimna i głodu.  
**SERCE JEJ PEKŁO Z ŻALU.** Ze Starogardu donoszą o tragedji czym wypadku, jaki zaszedł w Lubichowie. Podczas pogrzebu komendanta miejscowego posterunku policji państwowej Ploszajki, w chwili gdy trumnę ze zwłokami wynoszono z mieszkania padła trupem na progu domu jego żona. Śmierć nastąpiła skutkiem uderzenia sercowego. Wypadek ten wywołał wśród obecnych przygnębiające wrażenie.

## Rozmaiitości.

**ŚMIERĆ GŁODOWA MILJONERA**  
Pewien milioner angielski, Samuel B. Harkney zmarł śmiercią głodową wśród niezwykłych okoliczności.  
Harkney był wielkim oryginałem i uchodził za chorobliwiego skapaka. Kiedy zaś przed kilkoma laty zmarła jego żona, bezdzietny wdowiec zdziesiął do reszty. Został niemal zupełnie stępką się z ludźmi, w osobnym swym pałacu zatrzymał tylko starą, oddaną sobie służącą.  
Harkney, właściciel kolosalnej fortuny, chodząc od lat w tem samym ubraniu. Pokojowy nie pozwalał opałać. Zwił się bardzo niedźno. W czasach ostatnich służąca owa, nie mogąc dłużej wytrzymać przy swym panu, odszła.  
Milioner pozostał sam. Z pałacu urwało zupełnie nie wychodził. Ostatnio sąsiedzi zanępkowali drzwi jego nieobecności, wtargnęli stanie pożalowania godnym. Leżał na stole lachmanów, a wygląd

jego budził wprost wstręt i obrzydzenie.  
Przywołany lekarz stwierdził że niedostateczność żywienia się U-mieszczono go w szpitalu, gdzie w kilka dni potem umarł.  
Znaczący jego majątek przypadł w udziale bratanicy, Bessie Thimig, która dzięki temu stała się panią kolosalnej fortuny.  
**WIESZAŁ SIĘ 5 RAZY DZIEN-NIE.**  
Żebrak w Halle (Niemcy) wynalazł znakomity sposób wyłudzenia od ludzi datków. Mianowicie, gdy widział, że zbliżają się doń przechodnie, wieształ się i... czekał, aż go odratują. Każdy ze zbawców spyal do czapki żebraka grosiwo, zniżąc w ten sposób wespzed członków, który eż braku pracy popelić chciał samobójstwo.  
Do czasu dzban wodę nosi - więc gdy pewnego dnia pięć razy sz uratowano go od śmierci, wdała się w to polejcia i pomysłowego żebraka aresztowała.  
**Stowarzyszenie Studentów Sarmacjasz - Budowa Domu Studentów w Kurytybie**  
Lista składek N 148, wydana na ręce St. Zarządu Polskiej Kasy Pogrzebowej w Porto Alegre: Zygmunt Budzyński 1\$, Antoni Żak 1\$, Jan Olszowski 1\$, Andrzej Bjorski 1\$, Jan Mlynarski 1\$, Wl. Jachnia 1\$, Stan. Jurski 1\$, Julian Przedmolski 5\$, Ignacy Borda 1\$, Szymon Rolak 1\$, Antoni Finkowski 1\$, Stan. Baczynski 1\$, Aleks. Smoleń 1\$, Josef Bendyk 1\$, Cyril Piela 1\$, Jan Wagner 1\$, Jan Kaczyński 1\$. Zebrał Zarząd Polskiej Kasy Pogrzebowej 21\$. Suma przeliczono ogłoszona 23173700. Raem 222385700.  
Przesł: Jan Grabski  
Skarbnik budowy: Edw Jaworski

**Wyjątkowa okazja!**  
Archiwum literatury o laktacji i obojętności (in, 100) tylko za 2200000000 nabyć w »Oświecie» już z prz-